

24 czerwca Sejm uchwalił nowelizację KPA. Niespodziewanie nowa ustawa wywołała międzynarodowe kontrowersje.

Zmiany w kodeksie postępowania administracyjnego dotyczą zasad stwierdzania nieważności decyzji administracyjnej. Do art. 156 k.p.a. ma zostać dodany § 3 w brzmieniu:

*Nie stwierdza się nieważności decyzji, która wydana została z rażącym naruszeniem prawa, jeżeli od dnia jej doręczenia lub ogłoszenia upłynęło trzydzieści lat, a decyzja ta była podstawą nabycia prawa lub stwarza uzasadnione oczekiwanie nabycia prawa.*

Powodem zmian jest konieczność wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 12.05.2015 r., o sygnaturze P 46/13, (OTK-A 2015, nr 5, poz. 62), gdzie trybunał orzekł, że:

*Art. 156 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r. poz. 267, ze zm.) w zakresie, w jakim nie wyłącza dopuszczalności stwierdzenia nieważności decyzji wydanej z rażącym naruszeniem prawa, gdy od wydania decyzji nastąpił znaczny upływ czasu, a decyzja była podstawą nabycia prawa lub ekspektatywy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.*

*Warto przy tym dodać, że orzeczenie to zostało wydane w niebudzącym kontrowersji składzie sędziów trybunału.*

Ponieważ praktycznym skutkiem wyroku jest wzmocnienie zasady trwałości decyzji administracji i ochrona praw nabytych, to projekt ustawy wykonujący wyrok nie wzbudził większych kontrowersji wśród posłów. Niespodziewanie, już po jego uchwaleniu, kontrowersje pojawiły się w środowisku międzynarodowym. Stanowisko w tej sprawie zajął Departament Stanu USA i ambasada Izraela w Polsce.

Rzecznik Departamentu Stanu Ned Price zaapelował do polskich władz o wstrzymanie prac nad ustawą. *Wierzymy w znaczenie rozwiązania kwestii restytucji spraw z czasów Holokaustu, by zapewnić sprawiedliwość i równość wszystkim ofiarom – ostrzegął na twitterze dyplomata.*

Z kolei Ambasada Izraela opublikowała w social mediach specjalne oświadczenie. Można w nim przeczytać, że *procedowana zmiana ustawy w rezultacie uniemożliwi zwrot mienia żydowskiego lub ubieganie się o rekompensatę za nie ocalonym z Zagłady i ich potomkom oraz społeczności żydowskiej, dla których Polska przez stulecia była domem. To niepojęte. To niemoralne prawo poważnie uderzy w stosunki między naszymi państwami.*

Do MSZ w Tel Awiwie został wezwany w trybie pilnym polski ambasador – Marek Magierowski.

Na chwilę obecną polskie władze zapowiadają dalsze prace nad ustawą. Ta trafi teraz do Senatu, który może wprowadzić do niej poprawki. Jeśli druga izba parlamentu zaproponuje zmiany do nowelizacji, to ustawa wróci do Sejmu. Wejście jej w życie zależy ostatecznie od podpisu Prezydenta RP.